

Pan Didier

Jestem menedżerem projektów internetowych. Mam doktorat z elektroniki. Myślę, że mój poziom polskiego to A1 (żart).

W mojej rodzinie wszyscy byli Polakami: rodzice, dziadkowie, pradziadkowie.

Rodzice zostali naturalizowani (przyjęli obywatelstwo francuskie) kiedy byli dziećmi. Moja matka nazywała się Mikołajczak.

W domu rodziców mówiliśmy po francusku, dziadkowie też głównie mówili po francusku. Tylko pradziadkowie rozmawiali po polsku i trochę po francusku. Ale już dziadkowie z rodzicami mówili po polsku.

Moi rodzice urodzili się we Francji stąd język francuski w domu. Od czasu do czasu jednak mówili ze sobą po polsku, gdy chcieli żeby nikt ich nie rozumiał. Niestety już nie żyją.

Pradziadkowie przyjechali do Francji po pierwszej wojnie. Mieszkali w Lensi Valenciennes. Byli górnikami lub rolnikami. Dziadkowie urodzili się w Niemczech i w Polsce. Babcia ze strony mamy urodziła się w Polsce w Krotoszynie (nazywała się Banaszak) a babcia ze strony ojca urodziła się w Niemczech. Przed pierwszą wojną pradziadkowie przyjechali do Niemiec. Mieszkali w Westfalii a po pierwszej wojnie przyjechali do Francji. Rodzeństwo pradziadków zostało w Polsce lub wyemigrowało do Niemiec.

Nigdy nie chodziłem do polskiej szkoły.

Uczę się polskiego, bo interesuje mnie historia mojej rodziny. Korzystam z portali geneologicznych. Może kiedyś napiszę książkę dla dzieci o naszej rodzinie. Słyszałem też dźwięk języka polskiego kiedy byłem dzieckiem. Ten język jest mi znajomy.

Mam kontakty z kuzynami w Polsce. Od czasu do czasu piszę do nich maile. Mieszkają w Bydgoszczy i w Gnieźnie. Byłem już kilka dni w Polsce w Warszawie.

Znam inne języki: angielski i niemiecki. Mam różne zainteresowania. Bardzo lubię muzykę barokową. Chodzę regularnie na koncerty. Także do kina np. na polskie filmy. W domu od czasu do czasu gotuję kluski na parze, bigos, piekę makowiec i rogaliki. Moje dzieci to lubią.

Chciałbym jeździć do Polski i lepiej poznać ten kraj, ale nigdy nie zamieszkać w Polsce.

Uczę się polskiego, poznaję historię rodziny i dzięki temu wiem, co znaczy być emigrantem. Co znaczy mieszkać w innym kraju. To bardzo ważne. Dzisiaj poznanie polskich korzeni to dla mnie duma i radość.